

Działkowcy pozostają w strukturach PZD, o nowym patronie nie rozmawiano

Nowy Tomyśl

Jakub Czekala Opr.
j.czekala@glos.com

Na razie bez zmian u nowotomyskich działkowców. Przypomnijmy, że jesienią członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego przy ulicy Zbąszyńskiej musieli podjąć decyzję, czy chcą pozostać w Polskim Związku Działkowców, czy też chcą z niego wystąpić i utworzyć własne stowarzyszenie. Do zmian jednak nie doszło i działkowcy pozostali w PZD. Jak wcześniej

powiedział nam prezes ROD w Nowym Tomyślu Józef Kasprzak, kolejna decyzja o zmianach struktur będzie mogła zostać podjęta po upływie 2 lat, czyli w 2016 roku.

Podczas zebrania odbyła się także gorąca dyskusja dotycząca problemu związanego z altankami działkowymi (o temacie szerzej pisaliśmy kilka numerów wcześniej - przyp. red.) Działkowcy zbierają podpisy i chcą zmian w ustawie dotyczącej altan. Obecne, wymagające postawienia ażurowej konstrukcji są dla działkowców nie do zaakceptowania, szczególnie, że większość altan nie tylko w Nowym

Tomyślu, to w dużej mierze murowane bądź drewniane domki, które w myśl obowiązujących w Polsce przepisów są samowolą budowlaną i powinny zostać rozebrane.

Choć w zebraniu udział wzięło około 170 działkowców, w dyskusji nie znaleziono miejsca dla tematu zmiany patrona ogrodu. A jak pamiętamy, z takim apelem wystąpiła część mieszkańców miasta. Kolejne zebranie działkowców nastąpi wiosną 2015, być może wtedy temat patrona Karola Świerczewskiego zostanie jednak podjęty. ●

www.nowytomysl.naszemiasto.pl